

## DZIEŃ SĄDU

**„Gdyż wyznaczył dzień, w którym będzie sądził świat sprawiedliwie przez męża, którego ustanowił, potwierdzając to wszystkim przez wskrzeszenie go z martwych” - „Sprawiedliwy Jezus Chrystus” - „Bo i Ojciec nikogo nie sądzi, lecz wszelki sąd przekazał Synowi” (Dz. Ap. 17:31; Jana 4:22)**

Słowo „sąd” rzadko oznacza ogłoszenie werdyktu czy podjęcie decyzji, częściej w znaczeniu tego słowa chodzi nam o cały proces rozprawy, wliczając także decyzję czy wynik procesu. Cała ludzkość reprezentowana przez swoją głowę, Adama, odbyła już kiedyś sąd przed Bogiem. Ludzie nie okazali się godni życia i w Adamie wszyscy zostali potępieni na karę śmierci – „Na pewno umrzesz.” (1 Moj. 2:17 – frag.)

Na pierwszy rzut oka wydaje się iż Pan Bóg na zawsze zapieczętował ostatecznie przeklęcie swoich stworzeń, skazując ich wszystkich na śmierć. Na szczęście nie jest tak. Bóg potępił wszystkich przez jednego człowieka (Adama) taka samo jak i przez jednego (Jezusa Chrystusa) wszyscy dostąpili łaski (Rzym. 5:19).

W swoim czasie, Jezus został postawiony przed proces jako drugi reprezentant narodu ludzkiego. Choć z każdej strony był kuszony (wypróbowywany) tak jak my wszyscy, nie zgrzeszył (Żyd. 5:15). W tym procesie Jezus okazał się zwycięzcą, udowodnił że jest godzien życia według prawa swego Ojca. Oddając siebie (swoją ludzkość) jako okup za wszystkich (1 Tym. 2:6), wykupił wszystkich ludzi z, lub od śmierci. Okup nie był dany po to, aby usprawiedliwić grzech ani by pozwolić grzesznikowi żyć dalej w błędzie, ale by zapewnić nam wszystkim indywidualny sąd o życie, z nadzieją że wszyscy, kiedy już spróbują gorzkości grzechu, będą mogli wrócić i żyć w harmonii i wspólnocie z Bogiem poprzez Pana Jezusa. Właśnie dlatego świat będzie sądzony jeszcze raz. Zostali już raz wypróbowani i potępieni poprzez Adama, dostając drugą szansę na życie dzięki Jezusowi Chrystusowi – indywidualną szansę.

Drugi proces nad światem, w przeciwieństwie do pierwszego, będzie odbywał się indywidualnie, każdy człowiek będzie umierał za swoje, a nie Adamowe grzechy (Jer. 31:29,30). Proces ten będzie odbywał się w najbardziej sprzyjających warunkach i zadecyduje o naszych losach na całą wieczność. Ale by móc dostąpić do takiego procesu, musimy być najpierw wykupieni z

konsekwencji pierwszego.

Musimy pamiętać że kościół wybrany na świecie podczas wieku Ewangelii nie jest częścią Świata. Jezus powiedział: „Nie są ze świata jak i ja nie jestem ze świata.” (Jana 17:16) Ten wiek Ewangelii nie był dniem sądu dla świata ale tylko dla kościoła. Tylko niewielka garstka ludzkości dostąpiła błogosławieństwa wiedzy na pełny, sprawiedliwy proces jako jednostki. Dzięki składajmy Bogu za to, że „ustanowił dzień (okres), w którym będzie sądził świat w swej sprawiedliwości” – w pełni sprawiedliwy, jak zapewnia nasz tekst.

Radują się nasze serca z wdzięczności kiedy zdajemy sobie sprawę z błogosławieństw, jakie spłyną na całą ludzkość, kiedy Pan ześle wiedzę na całą ziemię gdyż wszyscy muszą mieć poznanie aby dostąpić sądu. Bóg mógł sprawić aby dzień sądu nad Światem rozpoczął się wtedy, kiedy nasz, (kościół) w Zielone Świątki, ale przyzwolił na sześć dni zła (sześć tysięcy lat) aby wreszcie zapanował siódmy, dzień odpoczynku od panowania nieszczęścia (millenium lub siódme tysiąclecie), kiedy to Świat odbędzie swój proces za panowania Pana Jezusa. Wszyscy wypróbowani otrzymają wszystko to, co zostało utracone przez grzech Adama – ludzką doskonałość życia i szczęścia.

Jak już wcześniej pokazano, proces kościoła, odbywający się teraz, nie jest po to, aby przekonać się czy ludzie godni są wiecznej doskonałości ale jest to proces nowych stworzeń. Niektórzy, usprawiedliwieni z grzechu przez Chrystusa, okazali się ludzkimi ofiarami śmierci – śmierć ludzkich celów i nadziei oraz ludzkiego istnienia. Ich proces pokaże czy są w stanie wypełnić swoje przymierze. Jeśli im się uda, zrobią ze swoją ludzkością to, co zrobił Jezus; i będą dzielić chwałę i zaszczyt niebiańskiego życia z Jezusem, ich Panem.

Proces Świata, kiedy to zło i Szatan będą związani, (Obj. 20:2) będzie mniej surowy a nagrodę o jaką będą się ubiegać (prawo do egzystencji jako doskonały człowiek lub ziemskie stworzenia) będzie mniej chwalebna niż ta, o którą my się ubiegamy. Otrzymają chwalebnie wystarczającą część, ale skoro nie są wyróżnieni duchowo, nie mogą otrzymać tego, co z ducha. Jakież piękny i mądry warunek! Wszyscy będą nasyceni – oni na płaszczyźnie ziemskiej, my na niebiańskiej.

Kiedy Świat będzie sądzony (w wieku tysiąclecia), nie tylko Jezus będzie sędzią ale także Jego Oblubienica – zwycięzcy którzy teraz są wybierani a później staną się jednym z Jezusem. Oni zasiądą z nim na tronie i będą sądzić, jak czytamy: „Czy nie wiecie, że święci świat sądzić będą?” (1 Kor. 6:2).

=====